

BIEŁARUSKAJA KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA i LITERATURNAJA HAZETA.

Adres Redakcyi i Administracyi:

Wilnia, Połackaja wul. 4—10. (Wilno, Połocka 4—10).
Redakcja adčynienia ad 9 hadz. ran. da 6 hadz. wieč.

"B. Krynica" kaštuje: na hod—8 zał., na paūhoda
— 4 zał., na 3 mesiacy — 2 zał., na 1 mesiac — 1 zał.

HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

Cana abwiestak:

na 1-šaj staroncy 30 hr., 2 i 3 — 25 hr., na 4-aj —
20 hroš.— za radok drobnaha druku ū wadnej pałoscy.

Pawietra pračyščajecca.

Waršauškaja hazeta „Głos Prawdy“ 27-I-1927 h. padała da publičnaha wiedama duža cikawyja i razam sumnyja wiestki ab pasłu S. Wajawodzkim. Z henaj hazety dawiedwajemsia, što pasoł Wajawodzki jak prad swaim pasolstwam, tak i nawat praz niekatory čas pasolstwa byū płatnym syščykam polskaha ūradu, što pisaū danosy ab sprawach biełaruskich ahułam i ab biełaruskich pasłach, a nawat ab pasłach sa swajho klubu, i što bycam urešcie pažnany ū takoj roli praz ražwiedku kamunistaū i atrymaūšy ad ich hrožbu śmierci, pierajšoū na takuju-ž službu da balšawikuō.

Hetyja wieści zrabili na Sojm wialikaje ūražańnie. Pasoł Panatoński źwiarnušia z zapytańiem da Maršałka Sojmu, što jon dumaje pačać u hetaj sprawie. Maršałak abiacaū źwiarnucca da ūradu z zapytańiem, ci praūdziwyja henyja wieści. U toj-ža dzień 28-I-27 žjawiūšia na trybunie sojmawaj wice-premjer Bartel i aznajmiū, što pawodele danych uradawych Wajawodzki zapraūdy byū płatnym konfidentam polskaj defenzywy.

Dziela razhledžańnia hetaj niačuwana sprawa ūtworany Maršałkoński Sud. Toj-ža „Głos Prawdy“ 31-I-27 piša, što ūrad dastačyū hetamu Sudu mnoha danych, pačiwardžajučych praūdziwaśc wieštak ab Wajawodzkim. Sam Sud, kali pišym heta, jašče da publičnaha wiedama nie padaū nijkich wiestek.

Biełaruskaje hramadzianstwa sprawa heta cikawić nia z boku ja je maralnaha brudu, ale z boku biełaruskaha palityčnaha i hramadzka źycia. Wajawodzki niejkim dziūnym losam stajaū zaūsiody blizka da častki biełaruskaha źycia i da nikatorych biełaruskich hrup palityčnych. Padčas wybaraū Wajawodzki z jaūnaj metaj niščyū biełaruski ruch, znašoū sabie niedzie ni to Bielarusuā, ni to Palakuō, ni to što inšaje ū asobach Bałlina, Haławača, Šapiela i Šakuna, ludziej z pachodžańnia pierawažna biełaruskaha, ale ū sensie narodnym biełaruskim niaświeda-nych, a takža mała ražwitych jak palityčna, tak i kulturna, i pry po- mačy ich, ražbiwajučy ahułna-bie-łariski front, iherajučy na ciemnacie našaha narodu i siabie i hetych ludziej pawioū u Sojm jak pasłoū z našaha Kraju pad firmaj „Wyzwolenie“. Hetym Wajawodzki jak konfident polskaha ūradu dapiac mnohaha, mnoha daū ūradu mah-čymašci i za hranicaj i ū krai tlu- mačyć, što Biełaruskij Pasolski Klub skladajecca z nacyjanalistaū, z jakimi zhawarycca nia možna, i što „uczciwi“ Biełarusy ū sprawach

biełaruskich siadziać cicha i iduć razam z Palakami, jak henyja pa-ślunnyja Wajawodzkemu pasły z bie-łarusa-lituškischi ziamiel.

Urešcie Wajawodzki pakidaje „Wyzwolenie“ i miž inšymi z tymi-ž wiernymi sabie „ptenčam“ zakla- daje tak zw. „Niezaležnuju Partyju Chłopskuju“ (N. P. Ch.). Stałasia heta mahčyma i dziela taho, što wiernyja jaho henyja pasły, u pra- stacie swajho serca ūbačyšy škodnaśc „Wyzwaleńia“ dla tych bie-łaruskich masaū, ad jakich jany atrymali mandaty, mahli-b ūšakać sabie inšych daroh. I zapraūdy, nikatoryja z ich užo hołasna du- malu stać na ćwiorodju i ćystuju biełaruskiju darohu i prystupi da Bieł. Pas. Klubu tady jaše nie- ražbitaha. Dla Wajawodzkaha było jasnym, što kali jon da hetaha da- puścić, to stracić usiu mahčymaśc swajej ciomnaj raboty na hruncie biełaruskim prad uradom polskim, a tak-ža stracić usiakija mahčymaśc padobnaj pracy i ahułam u biełaruskim ruchu. Stwarajučy N. P. Ch. i uwodziačy tudy ćspom- nienych pasłoū, jakija i sami siabie i Wajawodzki ich, kali treba bylo, nazywali Bielarusami, Wajawodzki ūtrymaūšia dalej. NPCh, kirawanaja sprytnej rukoj Wajawodzkaha, udaryła prosta ū dziki radykalizm i niačuwanu demahohiju. Hetym źwiarnuła na siabie ūwahu i častka našaha katalickaha nasialeńnia, ad patreb jakoha i ad jaho ciažkoj doli ūrad polski cał- kom adwiarnu ūwahu. Słowa, N.P.Ch. dalej ražbiwała zda- rowy biełaruski narodny ruch.

Pry pašyreńni adnak świeda- mašci siarod biełaruskich sialan- skich masaū, tak časta ašukiwanych roznymi padobnymi „dabradzie- jami“, hetym numer u šyrejšych masach biełaruskich mohby nie prajsci. Tady Wajawodzki pačaū intryhi ū Bieł. Pasolskim Klubie siarod nikatorych siabraū jaho, da- kazwajučy, što kali-b jany pakinuli hetym Klub i kali-b hołasna zatrubili ab swaim socyjalizmie i ū duchu socyjalizmu pawiali pracu siarod biełaruskaha sialanstwa, a na hruncie sojmawym stwaryli asobny socyalistyczny Klub, dyk tady jon na- wat addauby „swaich“ pasłoū Bielarusuā. A hetak stworany nowy Klub byuby wialikaj siłaj. I hetaj niaħodnaj mety dapiac Wajawodzka- mu ūdalościa Sumnaha i škodnaha dla biełaruskaha narodu faktu i pa- dzielu Klubu jon dačakaūšia, pakidajučy adnak za sabo, bo jany i dalej jamu byli patrebnyja, abia- canych pasłoū.

Praz uwieś čas istnawańnia „Hramady“ Wajawodzki staraūšia być da jaje jaknajblíżej, padskazy- wajučy jej roznyja časta z punktu

biełaruskich intaresau biezsensou- nya wystupleni ū Sojmie, a takža dakazwajučy ab supolnym z „Hra- madoj“ froncie padčas nowych wy- boraū u Sojm, z wykluczeniem inšych biełaruskich partyjaū, jak „buržuaznych“.

My, widziący ruku Wajawodzka- ha ū „Hramadzie“, bajalisia za jaje niaświedamych siabraū i praściera- hali ich. My pisali publična, što ū „Hramadu“ prucca niapeūnya ludzi, dalokija da biełaruskaj spra- wy, što majuć upłyū na jaje far- malnyja defenzyščyki i awantur- niki, kab takim čynam praściera- hajučy swajo hramadzianstwa i swoj- narod spořni hramadzki abawia-

zak. Za ūsio heta Ant. Łuckiewič u hramadauskich hazetach sardeč- na nas īaj i nie škadawaū pamja- ju na našja hałowy.

Jasna, što razam z zdemaska- wańiem i pakazańiem praūdzi- waha abliča Wajawodzka nie- narmalna dušnaje pawietra ū pu- bličnym źyci biełaruskim pačynaje pračyščaccia. Wialiki naš škodnik swajej niaħodnaj rabotaj česnym Bielarusem atkryje wočy. Ale chto zaručyć, što ūsio heta nie staniec- ca koštam biełaruskich pasłoū, sia- dziačych siańnia za turemnaj krataj? Budziem wieryć, što žudasny cień Wajawodzka ich nie zaciem- nić.

POLŚCIA, ŁATWIJA i BIEŁARUSY.

Daūno wiedama, jak polskaja palityka imkniecca da Bałtyckaha mora. Dziejecca heta nia tolki z pryczyny ahułna-zaborčych imknieńiaū polskich, ale j dziela taho, što ciapierańi prystup da Bałtyckaha mora praz kalidor la Dancyhu moža akazacca časowym. Pakul budzie hetym kalidor, patul budzie zwada z Niamiečynaju, katoraja,

jak wiedama, nia hodzicca, kab ziemli je- nyja byli padzieleny kalidoram na dźwie čaści. Dyk Palaki ūsich palityčnych kirunkaū spiać i śniać ab tym, jak-by dajsci da Bałtyckaha mora ū inšym mesocy. Hetaj inšaje mesca moža być tolki praz Litwu ci praz Łatwiju; praz Litwu wiadzie ū Bałty- kaje mora wialikaja raka Nioman, a praz Łatwiju jaše wialikaja Dźwina. Dyk wočy polskija j źwiernieny na hetya dwa krai.

Litwiny, katoryja doūhi čas wiali z Palaka- mi kulturnuji baraću za swajo nacyjanal- naje źycio, a potym i wajawali z imi za Wilensčynu, dobra Palakaū znajuć i nia- jduć z imi na parazumieńnie. Dyk ciapier- praz Litwu Palaki mohuć dajsci da Bałty- kaje mora tolki zbrojnaj siłaj.

Da 1921 h. biełaruski ruch ledz dachodzū da Bielarusaū, što ciapieraka ū Łatwii. Ale z hetaha hodu pačynajecca systematycna praca nad adradzeńiem łati- wijskich Bielaruseu. Praca hetaja lučyla na dobry hrunt, dyk, choć nie zaūsiody była ūmieła wiedziena, ale dała niščo sabie rezultaty.

Niama dziwa, što Palaki sustreli biełaruskaje adradzeńie ū Łatwii wielmi nia- pryzajna i starajucca jamu ūsialak škodzić.

U kancy 1926 h. asabliwa zwořočwaje ūwahu polskaha ūradu na biełaruski ruch u Łatwii polskaja monarchiċnaja hazeta „Słowo“. U Nr. 298 heta hazeta pašwiaciła celuju wialiku pieradawicu („Białorusini ū Łatgalji“) hetamu ruchu. Hazeta swaim zwořajem biaduje na pačatku ab tym, čamu Palaki nie zachapili ūsiaje Biełarusi. Tady bačycie ūsime Biełarusem bylo-b adnolkawa biełaruskim, jak ciapieraka Biełarusem pad Polščaj, dyk dziela hetaha, dumaje „Słowo“, jany adnasilisia-b da Polščy dobra. A cia-

pieraka nieprzyjacielu polskiego starajucca ūsiu-
dy ſkirawać Bielarusau proci Polščy. Dziū-
na, zaciemim my, čamu-ž Palaki nie paru-
piaccia „ſkirawać” Bielarusau proci swaich
nieprzyjaciela? I rupiaca, ale nia zdolejuć,
bo polskaja palityka nia moža nawat hetak
„dobra” adnoscicca da nas, jak adnoscicca
da „swaich” Bielarusau inšyja našyja „pry-
jacieli”: Wiličyšy paſyreńnie bielaruskaha
ruchu ū Łatwii i nieprzyjań jahonuju da
Palakaū i Polščy, hazeta nie zabyłasia pad-
čyrknuć, što na marš. Piſudskaħa ū kož-
nym numary „Hołasa Bielarsa” napadajuć,
jak na najhoršaha nieprzyjaciela bielaruskaha
narodu. Ale „Słowo” dobra padčyrknuła,
bo aūtorytet wajennaha ministra i hałoūna-
ha kamanduūčha bywaje wielmi wažnym,
asabliwa tady, jak prakładajucca darohi da
mora.

My bačym ſmat zahanaū u bielaruskaj
pracy ū Łatwii. Najwialikšaju zahaujujość
niedachwat krytyczmu da Radaū. Za kiru-
nak hety winien naučierad łatyski ūrad,
katory swaje raniejszyja pryzaznyja adnosiny
da Bielarsaū ūmianu na warožyja i tym
wykliaku niepatrebnuju j dawoli ſtučnuju
oryjentacyju na SSRR. Ale bielaruskaja
praca ū Łatwii maje ſmat i dobra. Dobrym
jość stanowisza ū adnosinach da Pa-
lakaū i Polščy. Bo j zapraudy. Na što na-
šym łatyskim bratam spahadać Polšč? Ci
na toje, kab dačakacca takoha ſčaſcia, ja-
koje majem my ciapieraka ū Zachodniaj
Bielarsu? Dobra, kali nacyjanalnyja „mien-
ſaſci” ū Polščy supolna chodajucca za ſwa-
je prawy, bo imknieńi i interesy ichnijia
nie ſupiarečnyja. Ale nia moža być parazu-
mieňnia ū Bielarsaū — z adnaho, ū Palakaū
ci Maskaloū z druhoħa boku, bo jany
mknulisia j nie pierastoli dahuēl imknucca
da źniſtažeńia bielaruskaha narodu. Nar-
malna j zusim dobra bylo-b, kab Bielarsy
ū Łatwii žyli ū zhodzie j pryaźni z Łaty-
ſami. Što łatwijskija Bielarsy patrebu he-
taha razumiejuć, ſwiedčyć nawat toje-ž
„Słowo”, kažučy, što jany „da Łatwii j Ła-
tyšoū adnoscicca z naležnaj paſanaj, ale
nia bolej”. Što „nia bolej” — zrazumieja, bo
ciapieraſniaja palityka łatyskaja, dawoli nia-
pryjaznaja da Bielarsaū, na ničoħa bolej
nie zasluhuje. Niachaj-ža bielaruskaja wy-
trywalaś u wadnosinach da Łatyskoū piera-
kanaje napaſledak ich, što nia tolki bielaruskim,
ale i łatyskim intaresam jość zhod-
naje ſužycio z bielaruskim narodom. Kab-
ža bardziej minuū hety čas, kali za pol-
skuju „pryaźni” adudzicca ſekcja Łatwija pad-
mohaj pry palačeńni łatwijskich Bielarsaū-
katalikou! Treba napaſledak zrazumieć, što

ani palačeńnie, ani maskaleńnie, ani tak
sama ſatyſeńnie, choć i ſkodzić bielaruskemu
ruchu, ale jaho nie zapnyiać, jak nie
zapnyia jaho polskaja palityka ū Uschodniaj
Litwie i Zachodniaj Bielarsu.

A moža nastać i taki čas, što paſta-
nie bielaruskaje haspadarſta i Łatwii nia
treba budzie hladzieć ſabie ſtučnych i da-
rahich ſaužnikaū z-pad Wisly.

Davidovič.

Ab haspadarcy.

LEPŠ AD CHWAROBY BARANICCA
ČYMSIA Z JAJE LAČYĆ!

Kožnamu chiba wiedama, jak wažnaj
ſučastkaj haspadarki jość ſkacina. Asabliwa
dojka — padčas i dosyć dobraya — bywaje ū
małoj haspadarcy ſkarbam prosta nieacani-
mym. Zdawałasia-b, što praūdu hetu bylo-b
lišnim dakazywać, a adnak-ža treba j to woſ-
čamu:

Karowa, jak i kožnaja žywioła, kab nie-
ſta ſwajmu haspadaru dać, muſić ſaksama
i ad jaho dastać. Nia ſmat, ale rehularna.
Zima, jak čas, kali ſia žywioła ſtać u
chlawie, wymahaje ad kožnaha, chto žywio-
lu maje, kab jaje adpawiedna dahladaū, kar-
miū, kab utrymaū žywiołu pry dobrym zda-
roū. Heta jość najhalauńiejszyja wymohi, ja-
kija muſić być ſpoſuńieni, kali žywioła maje
być trywała karysnaj. Robica ū ſas usio
maħcymaje ū hetym kirunku? Nie! Pierad
uſim ab dahladzie kožny haspadar,
i najdrabniejšy, paſtaracca biazumoūna mo-
ža. A ſapraūdu, jak jość? Chleu ūzimku
abiartajeca ū praudziwy karcer dla ſkaciny,
ad jakoj wymahajeca i roſt, i waha, i mia-
ſa, i małako, i ſio inš. Skacina pastawicca
ū dušny, syry, ciomny chleu užo na Usie
Swiatyja i nia wypuſcicca až da ſamaha
Jurja. Chiba ſama niejak wypadkowa praz
adčynienja džwiery patrapić wycisnucza pad
paſtewku, a ſtu i na dworyſča; inakš nie.
A kali takaja ſkacina paſla wyjdzie na wia-
ſnu na paſtu, dyk „džiwam” niamka canca:
„jej — kažuć — karowa zabyłasia chadzieć”.
Tak, zabyłasia! Nad hetym nia treba džiwic-
ca ſmijačyſia, ale — plakac! Što-ž tut
džiūnaha, što „zabyłasia”? Jak naahuł mož-
na džiwicka nad tym, što žywioła, budučy
zmuſana roūna paúhoda nia wychodziačy
prastajać u chlawie, nia ūmije paſla i na-
hi pierastawić! Dumaje mo' chto, što kab
čaławieka niechta zapior u ſyrusu, ciomnuju
kamorku na hetaki čas ($\frac{1}{2}$ hodu), to jakby
jon wyladaū? Inakš? Nikoli! A da taho
ſmiarotyja ſuchoły dastać, jak ha!

Woſ-ža i z ſkacinaj toje ſamaje, kali
jše nia bolš. Dzielka taho, kamu ſapraūdu
lažyć na ſercy dobrystan zdarója jahonaj
chleuñaj žywioły, muſić rehularna i ſto
dnia (z wyniakam dzion, kali chiba ſilny
maroz, zawieja) wypuskać žywiołu na nie-
kuju hadzinku na dworyſča, kab tak choć
chwiliuk mahla jana padychać čystym, ſwie-
żym pawietram, adſwiežycza!

Što datyčycca kormu, dyk hetym ra-
zam chaču ſkazać tolki hetulki: kožnamu
chiba haspadar ū ſietyom jość ſjawiſča,
kali žywioła liž ſcieny (lizaūka), kamieńnie,
hryzie zahadariki, padčas nawat p'je maču
(hefa apoſtajecca ū ſwinie). Što
uſio hefa znača? — Heta znača, što u ko-
mie žywioły nie chapaje wažnych ſučastak
ſpažyūnych, biez katorych žywioła nia moža
iſtnawać i katoryja ſama ſtarajecca papo-
nič. Hetkimi kaniečnymi ſučastkami karmo-
winia (poſaru) žywioły jość wapna i fosfar.
Niedastatak u kormie hetym ſučastak maje
za naſledztwa roznyja chwarobnyja pracesy,
kančačyjasię nia redka i zhubaj. Uſiakija
žjawiſčy ū žywioły, jak mihačka kaſciej,
kaſciałom (kruchaśka kaſciej), kratańnie zuboū,
niedanaſwańnie cialaci, astawańnie jałaūkaj,
ahulnaje aſtableńnie arhanizmu, a tym-
samym i wialiki nachil ū žywioły da kožnaj
chwarobny, — uſio heta maje ſwoj pačatak
u niedastatu wapna i fosfaru padawanym
u kormie žywiołe.

Jasna z hetul, što nie chapajuća ſu-
častki muſić być asobna da kormu pyda-
wanymi. Padajucca jany zwyčajna pad widam
karmowaj kaſcianoj muki (dicalciumphos-
hat), maječaj u ſabie i wapna i fosfar. Da-
jecca adna ſtałowaja lyžka takoj muki na
ſtuku ū dzień. Časta-huſta ū poſary nie
chapaje tolki wapna (fosfaru bywaje dosyć),
jakoje dadajecca taħdy ū formie tannaj pla-
ulenaj krejdy. Uſio heta maječecca z karmo-
winami, padawanymi karowie. Akramia taho
padajecca jše karowam adumyslowaja „sol
da lizańnia” (ū wialikich kuskoch). — He-
tek tolki moža i muſić haspadar zachawać
žywiołu ad nieminučaj hibielu, a ſiabie ſa-
moha ad wialikich ſtrataū.

Na dadatka jaše hetulki: dobry poſar
(ſiena, ſaloma) maje ū ſabie zwyčajna do-
syć uſich patrebných ſpažyūnych ſučastak
i dadawać ani wapna, ani fosfaru nia bywaje
patrebnym. ſiena wymakſaje ū ſo ich
nia maje. Najbiadniejšym na ſuie ſpažyūny-
ja ſučastki bywaje poſar u hady ſuchija i
naahuł poſar rastuča na polach „wyzytych”
(nia majuči u ſabie wapna). Uwa ſuich
takich wypadkach (ſuchoje leta, „wyzytaje”
pole) dadatkowaje prykamliwańnie žywio-
ły karmowaj kaſcianoj mukoj, ci ſamaj tolki
plaulenaj krejdy, jość kaniečnym i biez-
adkladnym. K.

Z Biel. Inst. Hasp. i Kult.

P R A T A K O Ł

Ahulna-siabroūskaha ſabrańia Žodziš-
naha Hurtka Biel. Instytutu Haspadarki
i Kultury, adbytaha dnia 16 studnia 1927 h.

Paradak dnia:

- 1) Wybary starſyň ſabrańia,
- 2) Sprawazdača Uradu Hurtka za
1926 h.,
- 3) Wybary Uradu Hurtka na 1927 h.,
- 4) Biahućja sprawy: a) razjaśnieście
Statutu Instytutu Hasp. i Kult., b) plan
dziejańci na budučyiu, c) wybary ſekcjaū.

Sabrańie adbylosia ū prysutnaſci 40
ſiabroū.

Starſyň ſabrańia wybrany adnah-
loſna Ks. W. Hadleūski, sekretarom B.
Hryb.

Urad Hurtka daū ſprawazdaču za 1926 h.
naſtupnaha ſmieslu:

I. Hurtok rasperaču ſwaju pracu ū pałowie
wierańia, zapisywajuci ſiabroū.

Aficyjalnych pasiedžańnia Uradu hurt-
ka adbylosia 2.

Dziejańſcie hurtka ū 1926 h. ſkla-
daſia z naſtupnaha:

1) Zarhanizawana wiečaryna ū m. Smar-
honiach 9.X.26 h.

2) Zarhanizawana ſwiatkawańie 20-ch
uhodkach biel. presy 26.X.26 h.

3) Zarhanizawana biblioteka — čytalnia
im. Kaz. Swajaka.

4) Zarhanizawany publičny lekcyi na
28.XI i 19.XII.26 h., katoryja adnak nie
mahli adbyccia z prycyny nie atrymańia
ū paru dazwołu.

5) Zarhanizawana ſcenicjae pradſta-
leńie „Belejka”, katoraje ū ſo adbylosia
ū 1927 hodzie 2 i 6 studnia.

6) Hurtok mieū ū 1926 hodzie 29 ſa-
praūdnich ſiabroū (z 1927 hodam lik pa-
wialičyśia da 48 ſiabroū).

7) Urad Hurtka maje plan pracy na
1-šy kwartał 1927 h. hetaki: Arhanizawac
teatralny i wokalny wiečary, arhaniza-
wać lekcyi, staracca chutcej zalehalizawać
biblioteku — čytalniu i dbać ab jaje ražiwić,
zaprapanawać na ahulnym ſabrańi wybrać
haspadarču ſekcju, katoraja, miž inšym,
budzie staracca zbudawać narodny dom.

8) Prychod pa kasawaj knizie za
1926 hod wynosić 53 zł., rasperač 47 zł.
23 hr. saldo 5 zł. i 77 hr. Siabroūskich
ſklađak za 1926 h. jaše ſuie addali.

II. Na prapazicyju starſyň ſabrańia
adnahaloſna wyražana padziaka uradu hurt-
ka za pracu 1926 h.

III. Pastanoūlenia adnahaloſna astawic
toj samy ūrad hurtka na 1927 h. u ſkla-
dzie: J. Čartowic — starſyň, E. Cikota —
ſkarbnik i E. Stalčynski — ſekratar.

IV. Starſyň ſabrańia ks. W. Ha-
dleūski zrabiu ſažaſcie ſtatu ſtatutu In-
ſtitutu.

V. Na prapazicyju Stanisława Hryba
pastanoūlenia ſklikać ahulnaje ſiabroūskaje
ſabrańie na 6.III.27 h.

VI. Wybrany ſekcja:

1) Haspadarča, u ſklađak katoraj uwaj-
ſli: starſyň — K. Kapač, ſkarbnik —
E. Cikota, ſekr. — H. Halak, ſiabry St.
Hryb i W. Dudzinski.

2) Muſackaja z padſekcyjami: a) Te-
atralnaj, u ſklađak katoraj uwajſli: starš. —
J. Čartowic, ſekr. — E. Stalčynski, ſiabry —
A. Čartowic, b) Wokalnij, u ſklađak katoraj
uwajſli: starš. — Tam. Tryzna, ſekr. H. Sa-
wicki, ſiabry Kat. Dudzinska, 3) Nawuko-
waj, u ſklađak katoraj uwajſli: starſyň. Br.
Hryb, ſekr. — E. Jankowski, ſiabry Mik. Du-
dzinski.

VII. Pastanoūlenia wysłać padziaku hr.
St. Hrykiewic za prysłanyja im knižki ū
biblioteku — čytalniu Žodzišnaha Hurtka.

Krychu ab narodzie i narodnaſci

1. Što takoje narod? Jak nia roznyja
jość ſposaby adkazu na hetaki pytańnie,
uſio-ž taki ſuie abazańečni (definicja) na-
rodu možna ſwiaſci da čatyroch typa:

a) Narod — beta dziaržawa — kaža
ſławar Akademii francuskaje. Woſ dasloū-
na z hetaki ſławara: narod (nacyja) het-
a „ſabrańie ſuich asob (totalité), katoryja ra-
dzilisia, abo naturalizawalia ū adnym krai
i žyuć pa dñym uradom”. Pawodek
hetaki abazańečni narodu, nacyjanalneč
byla-b takoj prymietaj, katoruji možna ſda-
być i ſtracić, ci dabrawolna, ci prymusowa.

b) Narod — beta Wola, jakuji moje
peūny lik ludziej, kab žyć razam u kraju, dzie-
jany radzilisia i dzie ſfarmawalaſia ich asa-
biſtaſci, kab ſledawać da adnej mety ſfarmawalaſia
dzuńajewi, kultywujuci adno ſuop-
najewi proſlaje i žyuć ſawodle adnych
prawow. Hetak Durkheim, Boutroux — fran-
cuzy. Tut, znača, ab narodnaſci stanowic
najbolš wola.

c) Narod — beta naturalnaja lučnaſci
ludziej, abjadnanych terytoryjaj, rodam, aby-
čajami, mowaj, ſupolnym žyciom i hra-
madzkaj ſwiedamaſci i ſumleńiem. Hetak
nazywajuci narod niekatoryja Italijancy
i Niemcy (Mancini, Blüntschli). Pawodek
hetaki definicyi adzin narod rožnicca ad
druhoħa ſwajej naturaj, typam fizyczny, du-
cham, mowaj i t.d. Adzinki jakohu-niebudz
narodu (nacyi) naležać da hetaki narodu
ci chočać, ci nia chočać.

d) Narod — beta zhodnaja wola lu-
dziej, kab iſci da adnej mety, apirajućyſia
na jednaſci čaſci objektyūnych, jak rasa,
tertoryja, wiera, mowa, tradycja i t. d.
Hety sposaby rozumieńia narodu lučyć ele-
menty ſubjektyūnya (wolu) z objektyūnymi.
I heta, na naš sens, najlepša definicyja
narodu. Ani sama wola nie stanowic narod-

naſci, ani ſama, ſkažam, mowa, terytoryja,
ale adno i druhoje — razam. Hetak Ram-
say Muir „Nationalisme et Internationalisme”,
trad. de Varigny, pp. 65

„Ciapier u zimnyja i doūhija wiečary našy chłopcy z w. Padoby, Braslaŭskaha paw. nia znajuć čym zaniacca; chodziać z adnaho kanca wioskí ū druh, a kali sa-biarucca da kaho ū chatu dyk tolki wy-dumwauć usiakija brydkija kazki, abo lajuc-ca z diaūčatami. Hazet i knižak nia lubiać čtać i słuchać, jak chto čtyeć.

Hrašej na hazety, ci knižki, kažuć, nia majuć. A woś pryklad marnawańnia hrašej.

Chłapiec z našaj wioski Mikoła Warona, „Kapral” — jak jaho zauć našy sialanie, pašoń na kirmaš. Na hety raz byli pryje-chašy na kirmaš haradzkija šulary-üsukan-cy, katoryja tolki i ježdzieć pa kirmašach, kab ašukiwać našych niaświedamych ludziej. Kidajuć swaju wudačku na narod, kab zla-wić jakoha durnia z hrašmi na kručok. Uwidzieńšy na stale ū ašukanaū štučki, zachaciešas i jamu na kostkački pajhrać; kinuć, niekalki razoū uðałosia wyjhrać; a pašla jak staū prajhrawać, dyk i prajhraū 30 załatowak.

Niedaloka ad našaj wioski jość wioska Rudobiš. Tam jość zarhanizowany hurtok Hramady. Staršynioj wybrany P. Purwin, dobry zmahar za Bielaruš. Zachaciešas jamu naučyć swaju moladź adnu pjesť: „Surdut i Siarmiaha”, kab na Kalady zra-bić wiečaryny. Jaše za piac niadzeli razdau chłapcam i diaūčatam roli, — praūda ūsie wielmi achwotna naúčylisia, ale kali pryślo-sia pierad światam sabrać niekalki załato-wak, kab adbudawać scenu, dyk niekatoryja adkazalisa dać hrošy, jak-by ū ich niam. Tak i nia pryślosia zrabić wiečaryny.

Raz padčas świata napilisia chłapcy harekki i pašli ū wiosku Antonawa na wiečarynu. Woś tam i zrabili pradstauleńie: adyhrali dramu-trahiedyu „Ličban 5-ci funtowik i ha-lawa”. A na drugi dzień pašli da doktara i na pastarunak z żalbą, bo adnamu chłapcu Janku pabilo haławu ličbanom ad wah. Palicyja zabrała na pastarunak chłapcoū w. Rudobiš, napisala protako i heta sprawa pojedzie ū sud. Mnie dumajecca, što nie mała im budzie heta kaštawac. Dyk woś baćcicie, pawažanyja čtyačy: addać biaz nijakaj ka-ryści 30 zał. abo prapić na harekku, a paśla paražbiwać sabie hałowy, dyk hrošyjoś, a na hazety i knihi — niam. Styd i ha-nba wam chłopcy; para wam naučycca žyc jak dobryja bielarusy, a naučyć mohuć tol-ki knižki i hazety. Dyk sabiarycie hrošy, wypišie hazety ū rodnej mowie, a knižki pačytać možna dastać u bibliatečcy ū wio-sc Baradzieničach. Nowy-Zwanar.

Nia hledziačy na drukawanuju ūzo ko-repondencyju ab ūdziekach wučycielki nad našimi dzietkami ū Murawanaj Ašmiancy, Ašmianskaha paw. (hladzi „B. Kr.” Nr 45 1926 h.), wučycielka taja dy j jaje muž jaše z bolſaj zajadlašciu: ciapier ūdziekujucca i zbytkujucca nad diačmi-školnikami. Jak kališ, tak i ciapier kaža ūsim dzietkam ra-zuwacca ū škole — nia hledziačy na't na marozy, bjeć nikatorych niejkaj gumaj-ryzijaj (np. Tamaša Čaplinskaha), laič ich, za-piraje myć padłohu i t.d. Tak-sama swaj-ho rodu ūdziraje z diačiejs padatki: kaža prynoški kožnamu wučiuńu pa miachu (wor-ku), wieniku; kali-ž chto nia pryniasie, to ciahnić za wucha... i na kaledi.

Tak-sama ʃasaja jana jość na chleb, maśla, jajki i inš., bo kaža i heta prynošić dziesiem.

Heta wučycielka i wučyciel (muž), kažuć, jość dobra znajomyja sa školnym in-spektaram; dzieļa hetaha nie bajaccia, što ich wyhaniać z M.-Ašmianki.

Kaliż urešie skončycza ūdziek i zbyt-kawańie hetych wučycialoū nad našimi dzietkami, kaliż končać kryūdziec takoha rodu worahi našaha harotnaha Bielarusu? Niažo-ž Wilenski Kuratoryjum, ci Ašmian-ski Inspektorat nie zahlanuć u hetuju balu-čaju sprawu i nie pakarajuć winnych? K. Ł.

Jaše pierad adwantam u minułym hodzie chłopcy wioski Girčani, Braslaŭskaha paw., tak na wiečaryny pabilisia z chłop-cami čužych wiosak, što pawybiwali wokny z ramami ū domie, hde byla wiečaryna. Pašla takoha zdareńia nich to z haspada-roū nie daje chłapcam domu na wiečarynu.

Ja ūdziu-žy by našym chłopcam zaniacca lepš čtyańiem bielarskich hazet i knižak, jak takimi brydkimi bojkami. K.

Na Kašcienieuskaj pošcie, Wialej-skaha paw., paštar nie addaje bielarskich hazet, „B. Krynic” i „Sial. Niwy”. Hawora, što jany—balšawickija i nielehalnyja” i što nieakuratna wychodziać. Woś dyk brachun!

Toj Samy.

Ad Red.: Chaj padpiščki hetych ha-zet napišać žalabu da Dyrekcyi Pošt i Telehrafu u Wilni.

PAŠYRAJCIE „BIEŁ. KRYNICU”

Z Wilni.

U ūziazku z ūmiercij J. E. Arcybiskupa ſ. p. Juraha Matuleviča J. E. Arcybiskup Jałbžykoŭski ū swaim piśmie da duchawien-stwa i ūsich wiernych zaklikaje ūsich kṣiandou probačau i kiračinou kašciołau: 1) u najblizejša-je ūswita abwiaścić z ambony swaim parachwijanam ab ūmierc ſ. p. Arcybiskupa Matuleviča, 2) u praci-hu tydnia adprawić ūzalobnaje nabaženstwa za supako jaho dušy i 3) wydać zahad, kab u praci-hu troch dnioū ūzana, u poūdni i wiečaram holas ūzalobny kašcielnych zwanoū zaachowcywać wiernych da mality za dušu ſ. p. Arcybiskupa, kab za praci-u i trudy atrymaū ūzaknajchutcej wiečenu ad Bo-hu nahrodzu.

Akančalny pryhawar najwysejšaha suda ū sprawie pa-Bazylijanskich muroū.

Hienaralnaja prakuratura Republiki pawiedamlaže: Spręcka ab prawie ūznaścia pa-Bazylijanskich muroū stala praz Najwysejšym Sud u Waršawie ra-zabrania ūzakalna na karyś dziařaūnaha skarbu. Razħladańa byla jana ū Najwysejšym Sudzie 14 studnia, abwiešańnie pryhawaru miela miesca 28 apōniha miesiąca.

Chto moža atrymać lhotnyja zahra-niçnyja pašparty. U suwiazi z apošnim raspa-đeniem ministerstwa skarbu pry zhodzie min-unutranych sprawau da asobau niebhatykh, jak-i majuć prawa dachodzić lhotnych zahrañicnych pašpartoū, dzieļa sprawau kuracyjnych (lekarskich) i ūsienych, treba zalićy tych, jakiji majuć ha-dawy dachod nia bolš za 7200 zł. (adzinokija), i tych, jakiji majuć hadawy dachod na wyšej za 9600 zł. (siamejnyja), abo wartasć majemaści jakich nie pierawysaje sumy 30000 złotych.

Abmien polska-litoūskich wiaźniaū. Kala Aran 3-ha lutaha abdyusia abmien palitynych wiaźniaū pamiež Polšcja i Litwoj

Praūnyja parady.

Jazepu A—wiču:

Prytańie.

14.IX.26 h. zharela ad pažaru ū nas adna treciaja čaśc wioski. Zahamanili tady sialanie, kab pierajsci na chutary, ale nia ūsie na heta zhadzajucca. Kab nam mahli dabawić ziamli, my-by tady ūsie jak adzin na heta zhadzilisia-b.

Bjiska nia ūsia kazioñnych ani pry-watnych ziemlaū, katoryja-b byli prazačany pad parcelacyju. Tolki sumiežna majem dwa dwary, jakija naležać da Uniwersytetu Stefana Batora ū Wilni.

1) Ci warta jsci na chutary?
2) Ci možam prasić dabaūki ziamli?
3) Ci moža ūrad zmusić waładara ma-jontku na pradańie nam patrebnej kolkaści ziamli na doūhaterminowu wypłatu?

4) Ci možam dastać zapamohu albo pazyčku na adbudowu? Kali možam, dyk prosim paradzić, kudy ūzianucca?

Adkaz:

Wychodzić na chutary zaūsiody warta, bo rauňawać nawat nia možna haspadarki chutarnaj da wiaskowaj, dy jaše kali ziamla ūzurawaja.

Prymisić ūlašnika ziamli da pradažy jaje urad nia moža, a kali nia moža, tak nia ūsia skul Wam jaje dabawić. Kab majon-tak susiedni parcelawusia — taħdy sprawa druhaja.

Prasić zapamohi na adbudowu treba ū Pawiatowaha Starasty abo ū Pawiatowym Sojmiku. U sprawie pažyčki — paprabujcie ūzianucca ū „Państwowy Bank Rolny” ū Wilni.

Naša Pošta.

Čyrycy Br.: hrošy i piśmo atrymali. Dzia-kujem. Za minuły hod užo z Wami rasyčtalisia. Za hazetu na 1927 hod robim Wam ustupku na pa-la-winu.

Pihulevskamu ū Ryzie (Łatwija): haez-tyu pasylajem Wam i nadalej. Pastarajcisia aplacić. A damowicu ū Łukašewič: piśmo i wier-š atrymali; hazetu pasylajem; wier-š nie nadrukujem, bo nie na časie — tre bylo pryslać jaho raniej; piścye prozaj.

Goranin R. z Cieraškoū: jość niedachwa-ty ū Waſaj korespond. Pieradusim — za staryja; dalej uspaminajecie ab probačau, ale nie padacio jakojon i wy parachwii. Korespondencyju wykarystajem; na pryslanyja adrasy hazetu wylem.

Harbata mu Kaziuku ū Słabady: ko-repondencyju „Dziarūć nas biaz litası” nie nadrukujem, bo ūznieſt jaje ab tym-ža tytiunu, ab jakim užo nia ūzali i ūdziäliali Wam prazyčnych parad. Piścye ab čym inšym Prauda, bylo pad-aždien ū „Našaj Pošcie” (Nr.2 „B. Kr.”), ū jaje skarystajem, adnak ūzianajem swaju pastanowu.

Romanievič u P. i Cyneūl J.: probnyu numeru „B. Kr.” wylem.

Pakryudzna m. (Abižanamu) z N.-Pa-hosta: probnyu numeru „Bielařuskaj Krynic” na pryslanyja adrasy budzem wylem tolki ū miesiacy lutym. Drenna, što wy nie atrymořwajecie akuratna našych hazet; piścye ūzalabu da dyrekcyi Pošt i Telehrafu ū Wilni.

Lisouskamu St. z Karandoū: Zawadzka-mu i Makieu ūzylajem hazetu z ustupkaj, chaj parupiaca pryslać hrošy! Praūnych parad Wam udzielim.

Urbanowicu U. z Mikacionkaū: da prośby Waſaj prychilajemsia, hazetu budzem ūzylajem; toje samaje ūzobieć i „Sialanskaja Niwa”. Pašyrajcie našych hazet; piścye ūzalabu da dyrekcyi Pošt i Telehrafu ū Wilni.

Sapacku A. z Wołozna: prośbu Waſaj ūzylajem. Na ūzalocnyja adrasy probnyu numeru „Bielařuskaj Krynic” budzem ūzylajem praz hety miesiac. Usie pryslanyja adrasy pieradali ū „Sialanskaja Niwa”.

Łysamu Kaziuku ū Murawanaj-Ašmian-

:-:- ADDZIEL DLA NAŠYCH DZIETAK :-:-

P. SAŁAŪJOWA (ALLEGRO).

CUDOŪNAJA NOČ.

Pjesa wieršam.

(Pieraklaū ū rasiejskaje mowy S. PIAJUN).

(Hl. „Biel. Krynicu” Nr 5).

Žjawa III.

(Uwachodzić Kazka. Usie ūsieki na jolcy zah-racucca).

Kazka.

Dobry wiečar Karniawik!

Karniawik.

Witaju u hety hod!

Bačyć ja ciabie prwyk

U hetu noč.

Kazka.

Tam karahod

Uśled za mnoj idzie haściej.

Karniawik.

Wielmi rady ja, aj-je!

A kab k jolcy dostup dać

Mušu kožnaha spytac,

Što zrabiū jon ū hety hod,

I ſto zrobic̄ napiarod.

Zwyčaj jość z daūnaj pary,

Jon jak les hety stary.

Hej ty tolki, chto jość dzie,

Za Carycąj chaj idzie.

Žjawa IV.

(Uwachodzić Janka-Carevič, Car-Dziaūčyna ū Ŝery Woūk).

Karniawik.

Mnie znajomy wašy twary,

A, sam Car z Carycąj ū pary!

A za imi Šery Woūk.

(Da Careviča)

Mieč twoj zwonki nie zamoūk?

Usiačyna.

ZARTY.

Ksiondz skazaušy polsku ūzuku za-jałajac: „Teraz bēdzie przerwa, nastepnie nieszporę”.

— Idziom damoū — ūzepča Marysia Hanuli.

— Nie, pačakajmo — kaža Hanula, — pahladziom, jak heta ksiondz budzie atpra-ūlač pšerwu.

Wiaskowy chłapiec, ubačyūš ū kašcie-le, što zaſcianowaja ūzachcianka molicca z knižki, trymajući jaje dahary, kaža:

— To-ž Wy, panienačka, knižku nia tak trymajecie!

— A že-b ich chwaroba tych dzieciów! To-ž to oni tak ksionszka przekrancili, że i otkreniće nia možno. A ja patsza, czemu tak cienžko czytasia!

ki: Korespondencyju atrymali, skarystajem; piścye karaciej.

Mackielu ū Kawaloū: Korespondencyj, wy-slana ūzaknula. Ciapier pryslanyku korespondencyju ūzaknaj ūzadrujemy.

Sysu J. z Miciu: Parad adnosna wyjezd ū Raszaju ūzaknili Wam u adnym z nastupnych numarau „Bielařuskaj Krynic”. Kručihałouk ū Nr 46 1927 h. „Bielařuskaj Krynic” nie ūzwa-zali.

„Nia polskam ūpanu, a Bielařusu”